



№ 3.

Warszawa, d. 19 stycznia 1924 r.

№ 3.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Warszawa, Chmielna 2 m. 6, tel. 114-26.

Adres telegraficzny: „Metalowcy — Warszawa“.

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką w kraju: Złp. 2 gr. 50 kwartalnie.

CENA POJEDYNCZEGO NUMERU Złp. 0 gr. 25.

Członkowie Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych otrzymują „PRZEMYSŁ METALOWY“ bezpłatnie.

**SZWEDZKIE
ŁOŻYSKA
KULKOWE**

SKF

**Warszawa
Kopernika 13
Telefon 12-14**

339

OBRABIARKI

maszyny pomocnicze, silniki naftowe, benzynowe, elektryczne i narzędzia z zapasów wojskowych (Romorantin), znajdujące się w Warszawie i w Aleksandrowie Kujawskim

Sprzedaje „DEMAT“ Warszawa, Królewska 23

Szczegóły patrz: „DEMObIL“ zeszyt specjalny № 5-ty
Termin składania ofert 6 lutego 1924 r.

344

ZJEDNOCZENI POLSCY PRZEMYSŁOWCY METALOWI

Spółka Akcyjna

Warszawa, Chmielna 2, tel. 211-15

Z dniem 15 stycznia b. r. otwarty został

Dział sprzedaży OBRABIAREK
do metali i drzewa,

SILNIKÓW krajowych i zagranicznych,
niebudowanych w kraju

oraz **ARTYKUŁÓW TECHNICZNYCH**

341

POSIEDZENIE RADY ZWIĄZKU.

We wtorek dn. 22 stycznia r. b. o godz. 18 m. 30, w lokalu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych (Chmielna 2 m. 5), odbędzie się posiedzenie Rady Związku z następującym porządkiem dziennym:

1. Zatwierdzenie protokółów XIV i XV posiedzenia Rady.
2. Sprawozdanie Dyrekcji za m. grudzień 1923 r.

3. Sprawozdanie finansowe na 1-go stycznia r. b.
4. Zawieszenie w prawach członków.
5. Przekazywanie zamówień przedewszystkiem fabrykom stowarzyszonym.
6. Projekt znaku związkowego na listy i odznaki stowarzyszonych.
7. Przyjęcie nowych członków.
8. Sprawy bieżące.
9. Wnioski członków.

PODATEK PRZEMYSŁOWY OD PRZEDSTAWICIELSTW PRZEDSIĘBIORSTW PRZEMYSŁOWYCH.

Centralny Związek P. P. G. H. i F. przysłał nam treść okólnika ministra skarbu do wszystkich izb skarbowych z dnia 18 grudnia 1923 r. Nr. D. P. 1967/III/23 w sprawie podatku przemysłowego od pośrednictwa handlowego i handlu komisowego. Z tego okólnika przytaczamy następujący ustęp.

Jedną z głównych cech biur pośrednictwa handlowego jest wykonywanie wszelkiego rodzaju zleceń, pochodzących od klientów przypadkowych lub stałych bez nadania jednak tym biurom charakteru stałego przedstawicielstwa względnie zastępstwa handlowego, nie uważa się przeto za biura pośrednictwa handlowego reprezentacji, chociażby i na zasadach komisji, przedsiębiorstw przemysłowych, względnie przedsiębiorstw handlu towarowego; tego rodzaju przedstawicielstwa należy traktować, jako przedsiębiorstwa komisowe.

Przy opodatkowaniu przedsiębiorstwa handlu komisowego należy zasadniczo rozróżnić dwa wypadki:

- a) gdy towary oddane w komis są własnością firmy, znajdującej się poza granicami Rzeczypospolitej;
- b) gdy towary te należą do firmy krajowej.

W wypadkach ad a) winna być pociągnięta przedewszystkiem do opłaty podatku przemysłowego sprzedaż towarów, jako przedsiębiorstwo handlowe prowadzące handel towarowy, podług rodzaju prowadzonego handlu i zastosowaniem pod względem przedpłaty przepisów ustępu I. części II. lit. A. załącznika do art. 23 ustawy z d. 14. V. 23, a przy ustalaniu obrotu—przepisów ustępu I. art. 5. ustawy; pośrednik zaś handlowy, o ile świadectwo przemysłowe na sprzedaż towarów zostało wykupione na imię firmy zagranicznej, podlega obciążeniu podatkiem przemysłowym, jako wykonywujący zajęcie przemysłowe zgodnie z postanowieniami kategorii II b. części II lit. D. powołanego wyżej załącznika oraz ustępu 10. art. 5 ustawy.

W wypadku ad b) przedsiębiorstwo podlega opodatkowaniu tylko jako przedsiębiorstwo handlu komisowego, pod względem przedpłaty (część II załącznika do art. 23 ustawy z d. 14. V. 23. lit. A. ustęp VI, kategoria pierwsza liczba 1 oraz kategoria druga liczba 1 i 2), zaś pod względem dopłaty (podatku od obrotu) zgodnie z postanowieniami ustępu 6 art. 5 ustawy, obrót bowiem towarowy jest już raz dotknięty podatkiem przemysłowym w przedsiębiorstwie, dającym towary do sprzedaży komisowej (§ 5 rozporządzenia ministra skarbu Dz. U. R. P. Nr. 67 poz. 522).

PODATEK DOCHODOWY OD DODATKÓW DROŻYŻNIANYCH.

Centralny Związek P. P. G. H. i F. przysłał nam następujący komunikat:

Celem ustalenia w sposób niewątpliwy postępowania przy potrącaniu w roku 1924 podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, a w szczególności od dodatków drożyżnianych, wypłacanych w ciągu miesiąca już po dokonaniu wypłaty poborów stałych—ministerstwo skarbu w okólniku z dn. 4. I. b. r. Nr. D. P. 9/II wyjaśniło, co następuje:

Gdy wypłata dodatku drożyżnianego, względnie innych dodatkowych wynagrodzeń periodycznych następuje w ciągu miesiąca, już po dokonaniu wypłaty poborów stałych, wówczas celem ustalenia stopy procentowej podatku od dodatku drożyżnianego, względnie innych dodatkowych wynagrodzeń, należy za podstawę przyjmować obliczoną w stosunku rocznym sumę wypłaconego już wynagrodzenia stałego i omawianych wynagrodzeń dodatkowych. Ustalona w ten sposób stopa procentowa służy do obliczenia podatku od dodatkowych wynagrodzeń i nie może mieć wpływu na podwyższenie potrąconego podatku od już wypłaconych stałych wynagrodzeń.

I. Przykład:

Pracownikowi wypłacono w dn. 1 stycznia 1924 r. tytułem miesięcznego wynagrodzenia stałego sumę 500 000 000 mk., od którego potrącono, według skali, podanej w Nr. 1 „Przemysłu Metalowego“ z roku bieżącego, przypadający podatek w wysokości 7 000 000 mk. (według stopy procentowej 1,4%).

W dniu 15 stycznia 1924 r. wypłaca się temuż pracownikowi dalsze dodatkowe wynagrodzenie periodyczne (miesięczny dodatek drożyżniany) n. p. w kwocie 100 000 000 mk.

Celem obliczenia stopy procentowej podatku od tego ostatniego wynagrodzenia przyjmuje się wypłacone już 1 stycznia 1924 r. 500 000 000 mk. + wypłacone 15 stycznia 1924 r. 100 000 000 mk. razem 600 000 000 mk. $\times 12 = 7 200 000 000$ mk., od której to sumy według skali, oznaczonej w wymienionym numerze „Przemysłu Metalowego“, przypada stopa procentowa 1,7%.

Służbowca winien przy wypłacie wynagrodzenia dodatkowego w dniu 15 stycznia 1924 r. w kwocie 100 000 000 mk. potrącić podatek w kwocie 1 700 000 mk.

II. Pracownikowi, o którym mowa w przykładzie I, w dniu 20 stycznia 1924 r. wypłaca się:

- 1) dalsze uzupełnienie miesięcznego wynagrodzenia w kwocie 50 000 000 mk.
- 2) remunerację względnie zapomogę jednorazową w kwocie 200 000 000 mk.

Celem ustalenia stopy procentowej od tych ostatnich wynagrodzeń przyjmuje się wypłacone w dn. 1 stycznia i 15 stycznia 1924 r. wynagrodzenie 600 000 000 + wypłacone 20 stycznia 1924 r. 500 000 000 mk. razem 650 000 000 mk. $\times 12 = 7 800 000 000$ mk. Do tej kwoty dolicza się jednorazowe wynagrodzenie wypłacone 20 stycznia 1924 r. w kwocie 200 000 000 mk., co stanowi sumę 8 000 000 000 mk.

Ponieważ stopa procentowa od 8 000 000 000 mk. wynosi według skali podanej w Nr. 1 „Przemysłu Metalowego“ z r. b. 2%, przeto przy wypłacie od powyższych wynagrodzeń w dniu 20 stycznia 1924 r. w kwocie 250 000 000 mk. podatek, przypadający do potrącenia wynosić będzie 5 000 000 mk.

OSTATNI WSKAŹNIK DROŻYŻNIANY.

Komisja do badania zmian kosztów utrzymania na posiedzeniu, odbytem dn. 17 stycznia b. r. ustaliła, iż koszt utrzymania w Warszawie w pierwszej połowie stycznia 1924 r. w porównaniu do drugiej połowy grudnia 1923 r. wzrósł o 89,62%.

WYSTAWA PRZEDMIOTÓW METALOWYCH UŻYTKU DOMOWEGO.

W dn. 2 grudnia r. ub. została otwarta wystawa Przedmiotów Metalowych Użytku Domowego. Uroczystego otwarcia dokonał p. minister przemysłu i handlu M. Szydłowski, w obecności pana marszałka sejmu, przedstawicieli władz rządowych i licznie zebranego grona przedstawicieli przemysłu, handlu i finansów.

Podnieść tutaj należy zasługi Sp. Akc. „Zjednoczeni Polscy Przemysłowcy Metalowi“, która nie bacząc na wielkie koszty podjęła się, w tak trudnych czasach, wybudowania specjalnej hali wystawowej. Hala ta jest pierwszym miejscem, gdzie każdy dział przemysłu metalowego będzie mógł skorzystać z najracjonalniejszej i najtańszej reklamy, jaką są wystawy. Przypuszczamy, że na przyszłość przemysłowcy pamiętać będą, że trzeba nie tylko umieć dużo i dobrze produkować, ale trzeba także umieć zaprezentować swoje wyroby, rozgłosić o nich i zachęcić do kupna. Niewątpliwie więc, nasi członkowie, rozumiejąc swój własny interes oraz obywatelską chęć Sp. Akc. „Zjednoczeni Polscy Przemysłowcy Metalowi“ bezinteresownego reklamowania przemysłu metalowego, licznie i chętnie wezmą udział w następujących wystawach.

Wystawa Przedmiotów Metalowych Użytku Domowego wywołała zrozumiałe zainteresowanie, czego wyrazem było zwiędzenie jej przez kilkadziesiąt tysięcy osób. Załujemy jedynie, że tylko nieznaczna ilość wystawców zorganizowała detaliczną sprzedaż na miejscu, gdyż przyczyniłoby się to znakomicie do ożywienia wystawy i znacznie powiększyłoby ilość zwiedzających.

Wylizać tutaj wszystkich wystawców nie będziemy. Życzący znajdą spis ich dokładny w specjalnym № 49 „Przemysłu Metalowego“ z r. ub., zaznaczyć jedynie możemy, że na wystawie widzieliśmy prawie wszystkie przedmioty metalowe użytku domowego. Z dumą zauważyliśmy, że w tym dziale nie potrzebujemy sprowadzać prawie nic z zagranicy i że wyroby nasze nie tylko nie ustępują zagranicznym, ale często—króć je przewyższają.

Z zadowoleniem stwierdzamy, że fabryki metalowe, w zrozumieniu ważności wystawy, nie pozostały

trudów i kosztów, aby wystąpić godnie. Nie mamy na szczęście powodu ganić kogokolwiek za jakość wyrobów lub dekorację stoisk, postaramy się tylko wymienić tych, którzy zasłużyli na największą pochwałę. A więc w obszernym kiosku Sp. Akc. Norblin, B-cia Buch i T. Werner wystawiła wyroby, które zwracały powszechną uwagę bogactwem doboru, artyzmem i precyzją wykonania.

Z tegoż działu f. F. Funk, mieszcząca się w górnym pawilonie, gromadziła licznych nabywców, gdyż sprzedawała swoje wyroby po cenach reklamowych. Bardzo licznie był reprezentowany dział wyrobu łóżek, gdzie wśród całego szeregu fabryk widzieliśmy światowej sławy firmy, jak Wł. Gostyński i S-ka oraz Konrad, Jarnuszkiewicz i S-ka.

Fabryki lamp i żyrandoli elektrycznych wystawiły cały szereg wyrobów, stojących na wysokim poziomie artystycznym. Szczególnie pięknie i gustownie wystąpiła f. A. Marciniak i S-ka. Bogactwem i różnorodnością eksponatów odznaczyła się f. Jan Serkowski.

Piękne żelazka i grzejniki elektryczne wystawiły ff. B-cia Borkowscy, Inż. Szpotański i S-ka i S. Nirstein.

Duże zainteresowanie budziły zegary-budziki znanej zaszczytnie f. B-cia Fortwangler. Z przyjemnością widzieliśmy wyroby f. „Granat“ dawn. Rauer, Kredyk i S-ka, która wystawiła zabawki blaszane, sprowadzane do niedawna prawie wyłącznie z Niemiec i znacznie przewyższające zabawki niemieckie solidnością wykonania.

Na zakończenie stwierdzamy z zadowoleniem, że wszystkie 3 sale wystawowe były wypełnione przez wystawców tak szczelnie, że nawet w przejściach poustawiane były mniejsze kioski.

NOWA POLSKA USTAWA PATENTOWA.

Dnia 21 grudnia r. ub. w sali Stowarzyszenia Techników poseł sejmowy inż. Edmund Trepka wygłosił odczyt o Nowej Polskiej Ustawie Patentowej, który podajemy w streszczeniu.

Anglja posiada prawodawstwo patentowe od r. 1623, Francja oraz Stany Zjednoczone od r. 1791. Konieczność obrony praw twórczości przemysłowej uznawana jest obecnie przez cały świat cywilizowany tak, że nie tylko Holandja, Rumunja, Bułgarja i Serbja, lecz nawet nowe państwa, jak Czechosłowacja, Estonia, Łotwa, a nawet Litwa Kowieńska wydają regularnie patenty i rejestrują znaki towarowe. Nawet Rosja Sowiecka przywróciła dawniej obowiązujące ustawy patentowe.

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej już w zaraniu tworzenia się Państwa, bo w r. 1919, wystąpił do odnośnych władz z ustawą patentową. W tym wypadku rząd nie tylko szedł śladami państw zachodnich, wykonywując zarazem jedno z postanowień Traktatu Wersalskiego, lecz wznowił w treści, przystosowanej do nowych czasów, ustawę patentową, uchwaloną przez Radę Administracyjną Królestwa Kongresowego w 1817 roku. Projektowana ustawa nie mogła wejść w życie, gdyż nie nadawała się dla Wielkopolski i Małopolski, będąc opracowaną na wzorach rosyjskich, obowiązujących w tym czasie w b. Królestwie Kongresowym. Tem się tłumaczy wstrzymanie wykonania dekretów z r. 1919, kiedy ówczesny prezes urzędu patentowego prof. Suchowiak opracował ustawę patentową, przystosowaną do nowych warunków, opierając się na germańskim systemie wydawania patentów, polegającym na badaniu nowości wynalazków przed

ich wydaniem. Komisja rzeczoznawców odrzuciła jednak i ten projekt, gdyż badanie nowości wynalazków wymaga bardzo kosztownego aparatu technicznego, zaaprobowała natomiast projekt opracowany przez dr. Fryderyka Zolla, prof. Wszechnicy Jagiellońskiej, oparty na t. zw. systemie romańskim, polegającym na rejestrowaniu zgłaszanych wynalazków bez uprzedniego badania ich nowości, a stosowanym we Francji, Belgji i t. d. Projekt ten po uwzględnieniu poprawek, proponowanych przez Senat, uzgodniony został po wspólnej naradzie reprezentantów Sejmu i Senatu i ostatecznie uchwalony zostanie w najbliższym czasie. Ustawa ta różni się w szeregu punktów od analogicznej ustawy francuskiej, jako przystosowana do ducha czasu i naszych warunków.

Wymienimy tutaj ważniejsze cechy charakterystyczne nowej ustawy.

Urząd patentowy ma prawo odmówić udzielenia patentu, jeżeli okaże się w sposób jawny i oczywisty, że wynalazek nie jest nowy. Zgłoszenie patentowe musi zawierać szczegółowy opis wynalazku, co jest niezmiernie ważne dla świata technicznego, oraz jasno sformułowaną istotę wynalazku, co do której wynalazca rości sobie prawo wyłączności patentowej. Patent może być umorzony, jeżeli właściciel jego po latach trzech od udzielenia patentu nie wykonywał go sam lub przez inne osoby na obszarach Rzeczypospolitej.

W razie pogwałcenia praw patentem zastrzeżonych, strona winna jest obowiązana nie tylko wynagrodzić straty, lecz zwrócić równoważnik przyrostu swego majątku, powstałego z nieprawego użytkowania patentu. Prawo wyłącznego korzystania z wynalazku trwa lat 15, opłaty zaś stale wzrastają, począwszy od 20 złp. w pierwszym roku i dochodząc do 360 złp. w piętnastym roku. Rejestracja wzorów użytkowych lub zdobniczych ważną jest na lat 10; przy wzorach użytkowych drukuje się tylko zastrzeżenie ochronne, przy wzorach zdobniczych określa się w publikacji przedmiot, do którego stosuje się zgłoszenie.

Znaki towarowe rejestruje się na czas nieograniczony, traci się jednak prawo do znaku, jeżeli z czasem znikną warunki istnienia tego prawa.

Ustawa wreszcie pozwala i związkom przedsiębiorców rejestrować znaki związkowe, celem zapewnienia członkom związku wyłączności oznaczania towarów pochodzących z ich przedsiębiorstw znakiem związkowym.

OPŁATY ZA PATENTY NA WYNALAZKI W NIEMCZECH.

W związku ze sprawozdaniem z odczytu p. posła Edmunda Trepki o nowej polskiej ustawie patentowej, zamieszczonem w dzisiejszym numerze, podajemy wysokość opłat w Niemczech, ustanowionych w markach złotych rozporządzeniem ministra sprawiedliwości Rzeszy Niemieckiej z d. 30 listopada 1923 r.

Patenty.

Za zgłoszenie		6	W 10 roku trwania patentu		150
W 1 roku trwania patentu	8	W 10 roku trwania patentu	11	200	
" 2 "	11	" 11 "	12	300	
" 3 "	15	" 12 "	13	450	
" 4 "	20	" 13 "	14	600	
" 5 "	25	" 14 "	15	750	
" 6 "	30	" 15 "	16	1000	
" 7 "	50	" 16 "	17	1250	
" 8 "	75	" 17 "	18	1500	
" 9 "	100	" 18 "			

Za złożenie zażalenia—6.

Za wniosek unieważnienia, albo cofnięcia albo udzielenia licencji przymusowej—20. Za zgłoszenie odwołania—50.

Wzory użytkowe.

Za zgłoszenie—4.

• przedłużenie trwania ochrony o 3 lata—40.

Jak widzimy, opłata jest niższa w Niemczech w pierwszym roku ważności patentu (10 złotych w Niemczech, 20 — w Polsce) natomiast w następnych latach wzrasta znacznie pręcej (w 15 roku 930 złotych w Niemczech, wobec 360—w Polsce).

CZAS PRACY W CIĘŻKIM PRZEMYSŁE ŻELAZNYM W OKRĘGU REŃSKO-WESTFALSKIM.

Po długotrwałych pertraktacjach pomiędzy związkiem pracodawców północno-zachodniej grupy niemieckiego stowarzyszenia przemysłowców żelaznych i stalowych a przedstawicielami zainteresowanych związków robotniczych osiągnięto następujące porozumienie.

„W celu podźwignięcia z upadku życia gospodarczego w Niemczech, czas pracy w przemyśle żelaznym hutniczym i przetwórczym zostaje tymczasowo zmieniony. Na czas od 17 grudnia 1923 r. do 1 lipca 1924 r. zostało postanowione co następuje.

1) W tych zakładach przemysłu żelaznego, hutniczego, stalowego i przetwórczego, w których przed wojną lub podczas niej pracowano mniej, niż 10 godzin dziennie, ten czas pracy zostaje zachowany nadal.

2) Praca w niedziele podlega przepisom ustawy rzemieślniczej z tem ograniczeniem, że 24-o godzinna zmiana nie będzie ponownie wprowadzona.

3) Niezwłocznie ma być przystąpione do zbadania, dla jakich ciężko pracujących robotników przy wielkich piecach, stalowniach, młotach, walcowniach, a także w odlewniach rur koniecznym jest wprowadzenie ulg. Przedewszystkiem uwzględnieni być powinni tacy robotnicy, którzy pracują w szczególnych warunkach niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia i są wystawieni w wysokim stopniu na działanie gorąca, trujących materij, pyłu, gazów i t. p. Ulgi powyższe polegają na takim ustanowieniu zmian, aby szczególnie robotnik nie pracował w ciągu 6-u dni tygodnia więcej niż 54 godziny w zwykłych warunkach pracy, przyczem przerwy i przygotowanie się do pracy nie są uważane za czas pracy. Do opłaty przyjmuje się za podstawę dzienny dziesięciogodzinny czas pracy. Badanie warunków w poszczególnych zakładach odbywa się przy współudziale rady robotniczej; musi ono być ukończone najpóźniej do dn. 1 lutego 1924 r.

4) Dla wszystkich innych robotników w zakładach hutniczych normalny czas pracy w ciągu 6 dni tygodnia, z wyłączeniem przerw, wynosi przeciętnie 59 godzin (zmiana dzienna 58, zmiana nocna 60 godzin), dla robotników w przemyśle przetwórczym czas pracy wynosić będzie 57 $\frac{1}{2}$ godzin“.

Od siebie dodamy, że zawarcie podobnej umowy w Polsce byłoby wykroczeniem przeciw prawu publicznemu, a wykonanie jej byłoby karane sądownie.

Nie to jest groźne dla nas, że Niemcy trzeźwieją po upojeniu rewolucyjnym, lecz to, że trzeźwieją wcześniej od nas.

RYNEK ŻELAZNY W ANGLJI W LISTOPADZIE 1923 R.

(ze sprawozdań Londyńskiej giełdy żelaznej i stalowej).

W okresie sprawozdawczym zaznaczyła się sytuacja znacznej czynności i ożywienia przemysłu i handlu żelaznego. Dotyczyło to zwłaszcza produkcji stali. Co prawda, dużo hut pracowało ciągle jeszcze przy skróconym czasie roboczym, z wyjątkiem tylko walcowni blach. Nadzieje pokładano na masowe zamówienia

wienia rządu japońskiego dla akcji odbudowy kraju, nie ziściły się one jednak w stopniu spodziewanym. Popyt wewnętrzny utrzymał się na dobrym poziomie, natomiast eksport rozdzielony był dość nierówno na rynku, wykazując u firm eksportowych długą skalę obrotów, bardzo skromnych i bardzo poważnych. Przyczyny szukać należy w odruchowych, chaotycznych nieco zakupach rynków zagranicznych. Całość eksportu składała się z drobnych stosunkowo partji, w sumie jednak była znaczna. Producenci angielscy przywrócili system cen minimalnych na pewne gatunki stali na rynku krajowym, poniżej których odmawiano sprzedaży. Uważa się to za oznakę poprawy sytuacji.

Konkurencja zagraniczna fluktuowała. W początku listopada była ciągle jeszcze silna; na francuskim rynku krajowym odbywa się znaczna sprzedaż bloków zagranicznych. Później konkurencja ta stała się trochę chaotyczna i osłabła; sytuacja jej była trudna wobec przeszkód w postaci strajków robotniczych oraz kwestji opału w Belgji i Luksemburgu. Producenci wogóle na kontynencie nie przyjmowali dużych zamówień, zwłaszcza na terminową dostawę. Polityka ich zdawała się dążyć do rozdziału zbytu na drobne partje, dla starych odbiorców. To też zwłaszcza w dziedzinie wyrobów gotowych konkurencja Belgji i Luksemburga nie dawała się tak odczuć. Natomiast Francja utrzymała swą konkurencję, głównie jednak tylko co do półfabrykatów. Ku końcowi miesiąca zaznaczyły się jednak znów oferty Belgji po niskich cenach i z terminem dostawy w końcu b. r., choć jeszcze o tydzień przedtem zamieszczenie zamówienia z dostawą przed lutym, było prawie niemożliwe. Producenci francuscy natomiast podnieśli nieco swe ceny.

Kwestją bardzo niepokojącą dla Anglii była znana sprawa zapasów Zagłębia Ruhry. Znaczne ilości stali, wywożone stamtąd, zaburzały rynki europejskie wskutek podaży ich po niskiej cenie. Jednak ilości ofiarowane na rynkach angielskich nie były znaczne, a sprzedaż ich minimalna. Przemysł angielski pocieszał się wogóle, że ocena ilościowa owych zapasów była bardzo przesadna. Mimo to ostatnia produkcja zagraniczna oferowała tanią stal, która przypuszczalnie pochodziła z zapasów Zagłębia Ruhry. Pewna jej ilość została sprzedana w Indjach oraz na innych angielskich rynkach zamorskich.

Sytuacja surowki poprawiła się i utrzymała w prawie; wpłynęło dużo zamówień z kontynentu. Są to rezultaty większego ożywienia na rynku gotowych wyrobów stalowych. Podaż zagranicznych półfabrykatów była ku końcowi okresu sprawozdawczego ograniczona, duża natomiast w dziedzinie bloków. Ceny angielskie przy krótkim terminie dostawy miały tendencję rosnącą.

LONDYŃSKI RYNEK METALOWY (według notowań f. Brandeis, Goldschmidt & Co. z dn. 5/1—1924 r. Ceny podane za 1 tonnę angielską = 1016 kgm.).

Staby przedsięwzięczny nastrój londyńskiego rynku metalowego wzmocnił się w pierwszym tygodniu stycznia bardzo nieznacznie. Jedna cyna wykazała zwykłą cenę prawie o 4 f. szter., dochodząc przy zamknięciu rynku do 236 f. szt. za tonnę. Cena cynku również się nieco podniosła do 33 i pół f. szter. Miedź notowano: 61 f. szt. 5 sz. za zwykłą i 67 i pół funta za elektrolityczną. Ołów płacono 30 f. 15 sz. za tonnę angielską.

RYNEK METALOWY.

Ceny hurtowe na surowce przemysłu metalowego przetwórczego w dn. 17/1 1924 r. w Mkp. za 1 kg.

franco wagon st. Warszawa (pg. danych S. A. „Zjednoczeni Polscy Przemysłowcy Metalowi“):
 Surówka odlewnicza „Chlewiska“ na węglu Mk. f.
 drzewnym 407000.—
 Surówka odlewnicza „Stąporków“ № 1 . . . 400000.—
 Witkowska № 1 . . . 398000.—
 szkocka № 1 . . . 395000.—
 Żelazo handlowe krajowe 557000.—
 Bednarka gorąco walcowana 638000.—
 Bednarka zimno walcowana 1082000.—
 Walcówka (druz okrągły od 5 1/2 do 13 mm.,
 kwadratowy od 5 1/4 do 8 mm.) . . . 678000.—
 Blacha (cena zasadnicza) 699000.—
 Koks karwiński (cena orientacyjna) 141000.—
 Koks górnośląski gruby 165000.—
 Węgiel dąbrowski gruby 101000.—
 górnośląski gruby 118000.—

SPROSTOWANIE.

W numerze poprzednim (№ 2) „Przemysłu Metalowego“, wskutek błędu korektorskiego mylnie została podana cena w złotych polskich surówki № 1 według notowań Związku Hut; cena ta wynosiła 190 złp., a nie 100, jak wydrukowano.

Ceny podane obowiązują od d. 10 stycznia roku bieżącego, a nie roku ubiegłego, jak mylnie podano skutkiem nieuwagi.

Według notowań Związku Hut ustalone zostały następujące ceny surówki od 10 stycznia r. b. aż do odwołania w złotych polskich równych frankowi złotemu za 1 tonnę loco huta: mart. — 165, № 2 — 178, № 1 — 190, № 0 — 210.

Związek Polskich Hut Żelaznych ustalił, poczynszy od dnia 10 stycznia r. b. aż do odwołania, następujące ceny na wyroby walcowane w złotych polskich równych frankowi złotemu według kursu giełdy Warsz.

- 1) żelazo handlowe. 26 gr.
przy zamówieniach od 60 tonn; przy zamówieniach mniejszych cena wyższa o 2%.
- 2) bednarka zimno-walcowana 52 gr.
 gorąco-walcowana 30 "
- 3) drut 32 "
- 4) blachy 33 "
- 5) żelazo uniwersalne 31 "

Wszystko za 1 klg. loco wagon huta wysyłająca przy zamówieniach pełnowagonowych.

Do powyższych cen zasadniczych doliczane są dopłaty, obowiązujące w dniu wysyłki.

Cena odlewów żelaznych.

Podług notowań Koła Odlewni metali półszlachetnych Odlewni Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych cena odlewów żelaznych surowych dla Warszawy, aż do odwołania, wynosi od 0,50 do 0,56 złp. za 1 kg. loco fabryka, licząc złp. podług kursu franka złotego na giełdzie warszawskiej.

Cena odlewów z metali półszlachetnych.

Podług notowań Koła Odlewni metali półszlachetnych od dnia 15 stycznia obowiązują aż do odwołania następujące ceny na:
 armaturę mosiężną 2 zł. 90 gr.
 bronzową 3 " 50 "
 fosforbronzową 3 " 85 "
 odlew mosiężny galanterijny 4 " 20 "

Ceny te rozumieją się za 1 kg., licząc złoty polski równy frankowi złotemu według kursu urzędowego.

Cena blachy ocynkowanej.

Cynkownia warszawska notuje następujące ceny blachy żelaznej ocynkowanej za 100 kg. franco wagon Warszawa:
 711×1422×0,5 mm. 90 zł. — gr.
 711×1422×0,525mm. 87 " 50 "
 711×1422×0,55 mm. 85 " — "
 1000×2000×0,5 mm. 95 " — "
 1000×2000×0,55 mm. 92 " 50 "
 Ceny te rozumieją się za 100 kg., licząc złoty polski równy frankowi złotemu według kursu urzędowego.

Ceny artykułów elektrotechnicznych.

Polski Związek Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych m. st. Warszawy notuje w d. 10 stycznia 1924 r. następujące ceny artykułów do oświetlenia elektrycznego, które obowiązywać będą do odwołania.

- | | |
|--|---------|
| 1. Żarówki 110 i 120 w. do 50 świec, gruszki jasne jednowat. | zł. gr. |
| 2. Żarówki 220 woltów do 50 świec, gruszki jasne jednowat. | 1 20 |
| 3. Sznur miedziany 2×0,75 mm. kw. w gumie I gatun., metr | 1 50 |
| 4. Sznur miedziany 2×1 mm. kw. w gumie I gatun., metr | 60 |
| 5. Korki bezpiecznikowe do 10 amp., normalne | 70 |
| 6. Gniazda wtyczkowe | 40 |
| 7. Wtyczki porcelanowe | 1 20 |
| 8. Wyłączniki 2 amp. | 50 |
| 9. Przelączniki 4 amp na ścianę lub wyłączniki pod tynk | 85 |
| 10. Oprawki bez kurka | 1 35 |
| 11. „ z kurkiem | 65 |
| | 1 15 |

Ceny powyższe dotyczą artykułów według norm przedwojennych. Złoty polski równy frankowi szwajcarskiemu według najwyższego kursu giełdy warszawskiej.

Ceny metali według notowań giełdy londyńskiej

(w markach polskich po kursie średnim dnia za 1 kg.)

D a t a	L O N D Y N			
	9/1	10/1	11/1	14/1
Średni kurs waluty	42425000	42425000	42225000	42250000
Antymon	1874889	1868626	1859810	1860973
Cyna: banka i austral. standard	10204367	10173049	10164745	10341399
Cynk hutniczy	1438007	1425375	1413040	1407686
Miedź elektrolityczna. standard	2791455	2787280	2774130	2786262
standard	2544567	2783410	2416978	2565817
Ołów miękki hutniczy	1346663	1336224	1329920	1359446

Średni kurs franków szwajcarskich w ubiegłym tygodniu.

9/1	10/1	11/1	12/1	14/1	15/1
1 695 000	1 695 000	1 710 000	1 726 000	1 716 000	1 700 000

Kurs franka złotego waloryzacyjnego.

1 580 000	1 950 000	1 910 000	1 900 000	1 890 000	1 890 000
-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------

ZE SPÓŁEK AKCYJNYCH.

Ministrowie przemysłu i handlu oraz skarbu zatwierdzili (Mon. Pol. № 3) statut spółki akcyjnej pod firmą: „Ericsson“ Polska Sp. Akc. Elektryczna“ z siedzibą w Warszawie, mającej na celu wyrabianie artykułów z branży telefonicznej, telegraficznej i elektrotechnicznej. Kapitał zakładowy został określony na trzydzieści miliardów Mkp. Założycielami Spółki są: Stanisław Grodzki, Allmänna Telephonaktiebolaget L. M. Ericsson Stockholm, Nils Klemming i Ignacy Rupiewicz.

WYDAWCA: W imieniu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych: Dyrektor Zarządzający inż. **S. J. Okolski.**

REDAKTOR inż. **Maurycy Chorzewski.**

CENY OGŁOSZEŃ: Przed tekstem: cała strona złp. 60; pół strony złp. 33; 1/4 strony złp. 20; 1/8 strony złp. 10; Za „ „ „ „ „ 50; „ „ „ „ „ 30; „ „ „ „ „ 18; „ „ „ „ 9;

Drobne ogłoszenia i notatki sprawozdawcze: 15 gr. za milimetr wysokości w jednym łamie. Załączniki podług umowy. Adres trzywierszowy petitowy złp. 7 kwartalnie.

1 Złp. równy frankowi złotemu podług kursu urzędowego w dniu poprzedzającym dzień płatności rachunku.

WĘGIEL DRZEWNY RETORTOWY

z drzew liściastych (brzoza, dąb) dla gazogeneratorów, odlewni, kuźni
sprzedaje w ładunkach wagonowych

DOM HANDLOWY POLSKIEGO BANKU KRESOWEGO i S-ki

Warszawa, ul. Mazowiecka № 13.

343

Wieńce i Zabawki Metalowe

WŁASNEGO WYROBU

poleca

Przemysł Metalowy „GRANAT”

Spółka Akcyjna

ZARZĄD:

Warszawa, Senatorska 22

FABRYKA:

Warszawa-Praga, Stalowa 67

WAGI

Dziesiętne, Stołowe, Wozowe, Magazynowe
i inne dla Handlu, Przemysłu i Rolnictwa

w wyborowym gatunku poleca:

Najstarsza w kraju Fabryka Wag i WYROBÓW METALOWYCH

SP. AKC. **JULIUSZ SPERLING** SP. AKC.

WARSZAWA, UL. LESZNO Nr. 96

TELEFONY Nr. 18-91 i 86-91

Źródła zakupu:

Armatura na parę i wodę:

S. A. Handlu i Przemysłu Metalowego M. Lisowski. Warszawa, ulica Nowowiejska Nr. 22, tel. 173-90 i 210-59.

Beczki żelazne:

Tow. Akc. Wł. Gostyński i S-ka w Warszawie, Mokotowska 3, tel. 14-84.

* S. A. Handlu i Przemysłu Metalowego M. Lisowski. Warszawa, ulica Nowowiejska Nr. 22, tel. 173-90 i 210-59.

Dźwigniki—Łańcuchy:

Bracia Jenike, inż., Warszawa, Zórawia 12, tel.: 29-64 i 220-00.

* Tow. Akc. Wł. Gostyński i S-ka w Warszawie, Mokotowska 3, tel. 14-84.

* Warsz. Fabr. Masz. windowych „Siła”, Chłodna 5, tel. 47-78.

Imadła ślusarskie kute:
S. A. Handlu i Przemysłu Metalowego M. Lisowski. Warszawa, ulica Nowowiejska Nr. 22, tel. 173-90 i 210-59.

Konstrukcje żelazne:

Inż. Gniazdowski i Janiszewski Sp. Akc. w Lublinie.

* S. A. Handlu i Przemysłu Metalowego M. Lisowski. Warszawa, ulica Nowowiejska Nr. 22, tel. 173-90 i 210-59.

Konstrukcje żelazne, schody, cieplarnie:

Tow. Akc. Wł. Gostyński i S-ka w Warszawie, Mokotowska 3, tel. 14-48.

Kotły parowe:

S. A. Handlu i Przemysłu Metalowego M. Lisowski. Warszawa, ulica Nowowiejska Nr. 22, tel. 173-90 i 210-59.

Kuto lane odlewy:

Inż. Gniazdowski i Janiszewski, Sp. Akc. w Lublinie.

Kuźnie polowe:

Tow. Akc. Wł. Gostyński i S-ka w Warszawie, Mokotowska 3, tel. 14-84.

Liny sta owe—Drut stalowy:

Bracia Jenike, inż., Warszawa, Zórawia 12, tel.: 29-64 i 220-00.

Łańcuchy:

Warsz. Fabr. Masz. windowych „Siła”, Chłodna 5, tel. 47-78.

Odlewnie żelaza:

Tow. Akc. Wł. Gostyński i S-ka w Warszawie, Mokotowska 3, tel. 14-84.

Odlewnie żelaza i metali:

S. A. Handlu i Przemysłu Metalowego M. Lisowski. Warszawa, ulica Nowowiejska Nr. 22, tel. 173-90 i 210-59.

Okna żelazne:

Tow. Akc. Wł. Gostyński i S-ka w Warszawie, Mokotowska 3, tel. 14-84.

* Krawczyk i S-ka w Zawierciu.

Pędnie:

Tow. Akc. „J. John” w Łodzi.
* Krawczyk i S-ka w Zawierciu.

Pompy:
Brandel, Witoszyński i S-ka, Grochowska 37.

Suwnice (kran) mostowe, przesuwne, dźwigi pionowe-elektryczne, transmisyjne, ręczne:
Inż. Gniazdowski i Janiszewski, Sp. Akc. w Lublinie.

Tokarki:

Tow. Akc. „J. John” w Łodzi.

Wagony wąskotorowe osobowe i towarowe:

S. A. Handlu i Przemysłu Metalowego M. Lisowski. Warszawa, ulica Nowowiejska Nr. 22, tel. 173-90 i 210-59.

Wiertarnie kolumnowe szybkie:

Najnowszego typu. L. Warwański, J. Wojakowski i Sp. Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza w Noworadomsku.

**FABRYKA
ZEGARÓW, BUDZIKÓW,
LICZNIKÓW i t. d., oraz
WYROBÓW TŁOCZONYCH
i GRYZOWANYCH**

**B^{ci} FORTWÄNGLER
(właśc. K. F. Hettich)**

**Warszawa, ul. Okopowa 26
TELEFON 15-47**

337

A. MARCINIAK i S-ka

Spółka Akcyjna

**FABRYKA
Bronzowych Żyrandoli
i Armatur do Oświetle-
nia Elektrycznego**

WARSZAWA

**Zarząd i Oddział Sprzedaży
wraz z wzorownią
ZŁOTA 49, TEL. 260-76**

**Fabryka:
WRONIA 23
(dom własny)**

345





FABRYKA ELEKTROTECHNICZNA BRACIA BORKOWSCY

WARSZAWA, Jerozolimska 6.
Skrzynka poczt. 78.



Wyroby własne: Materiały elektrotechniczne montowane na porcelanie, przyrządy do nagrzewania i armatury elektryczne. Dostawa wszelkich artykułów elektrotechnicznych. Cenniki gratis i franco.

ROK ZAŁOŻENIA 1871.

TOWARZYSTWO AKCYJNE

WŁ. GOSTYŃSKI i S-ka

w Warszawie.

Fabryka: Mokotowska 3, telef. 14-84.

Skład fabr.: Wierzbowa 3, telef. 14-85.

DZIAŁ MEBLOWY: Łóżka żelazne lakierowane, mosiężne i niklowane typu angielskiego, łóżka szpitalne i koszarowe; materace z drutu stalowego, umywalnie, szafki, meble ogrodowe.

DZIAŁ KONSTRUKCJI ŻELAZNYCH: Wiązania dachowe, wieże, dźwigary, okna, bramy i schody żelazne.

DZIAŁ BUDOWY WAGONÓW: Wagony osobowe i towarowe dla kolei podjazdowych i tramwajów, wagoniki, wózki wywrotowe.

DZIAŁ MECHANICZNY i KOTLARSKI: Dźwigniki, dźwigarki, wielokrążki, kuźnie polowe, beczki, wózki bagażowe, taczki, narzędzia do budowy i eksploatacji dróg żelaznych.

ODLEWNIĄ ŻELAZA.

346

Tow. Akc. Fabryk Budowy Transmisji
Maszyn i Odlewni Żelaza

J. JOHN w ŁODZI

WŁASNE BIURA SPRZEDAŻY:

w Warszawie w Poznaniu w Lwowie w Krakowie w Lublinie

Al. Jerozolimskie 51 Zygmunta Augusta 2 ul. Zybkiewicza 39 ul. Basztowa Nr. 24 Krak. Przedm. 58

Adres telegr. „TRANSMISJA“.

TRANSMISJE (pędnie). Łożyska samosmary. Wieszaki. Wałki. Sprzęgła stałe i rozłączane: kłowe i cierne. Koła pasowe i linowe. Naprężacze pasów. Kierowniki pasowe. Wykonanie dokładne. Kontrola sprawdzianami różnicowymi. Produkcja masowa na skład; terminy krótkie.

KOŁA zębate czołowe i stożkowe z zębami obrabianymi na specjalnych automatach.

TOKARKI pociągowe, szybkoobrotowe z wałkiem pociągowym do toczenia i śrubą pociągową do gwintów. Budowa mocna. Wykonanie serjami bardzo dokładne. Wrzeciona szlifowane. Każda tokarka próbowana i kontrolowana protokółarnie.

UCHWYTY samocentrujące.

KOTŁY Strebela do ogrzewań centralnych.

RUSZTY patentowane.

ODLEWY według przysłanych rysunków i modeli.

DOSTAWA ZE SKŁADÓW LUB W TERMINACH KRÓTKICH.